

*Sygn. akt II Ca 768/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 grudnia 2016 r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Maciej Ejsmont

SO Agnieszka Terpiłowska

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. M.**

przeciwko **T. M. (1)**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 2392/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że nie obciąża powódki

kosztami procesu;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy na rzecz adw. M. W. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) zawierającą podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji.

(...)

Sygn. akt II Ca 768/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy 1 Wydział Cywilny oddalił powództwo G. M. o stwierdzenie obowiązku złożenia oświadczenia woli poprzez zobowiązanie pozwanego T. M. (1) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę prawa własności udziału w nieruchomości zabudowanej położonej w Ś.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Umową darowizny z dnia 05.01.1996 r. rep (...) powódka G. M. darowała swojemu synowi - pozwanemu T. M. (1) udział wynoszący 5/32 w prawie własności nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, składającej się z działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W piśmie z dnia 14.09.2015 r. powódka G. M. za pośrednictwem swojego pełnomocnika złożyła oświadczenie, że odwołuje umowę darowizny z dnia 05.01.1996 r. rep. (...) względem pozwanego T. M. (1) z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, przejawiającym się nieodpowiednim zachowaniem T. M. (1) polegającym na używaniu przemocy słownej i psychicznej oraz kierowaniem licznych wyzwisk pod adresem powódki. Natomiast w dniu 17.07.2015 r. doszło do takiego zdarzenia, że T. M. (1) zagroził G. M., iż uderzy ją i zepchnie ze schodów.

T. M. (1) opiekował się swoją matką G. M., woził ją do lekarza, na rehabilitację, do kociła. Robił matce zakupy, robił dla niej posiłki, wstawał o 4:00 rano, aby przyszykować dla niej śniadanie i herbatę w termosie.

Od 15 lat żona T. M. (1) - T. M. (2) jeździ do Niemiec w celach zarobkowych, co 6 tygodni, na okres 6 tygodni. W trakcie jej nieobecności T. M. (1) opiekował się G. M.

Powódka G. M. miała trudny charakter wtrącała się do życia swojego syna -T. M. (1), kiedy przytrafiła mu się nieprzyjemna sytuacja, to wyzywała go od pijaków, nierobów, baranów, idiotów. Z kolei T. M. (1) w nerwowych sytuacjach mógł jej powiedzieć: „stara larwo, stara babo”, a później starał się matkę przeprosić. G. M. miała do swojego syna pretensje o to, że nie zdobył wykształcenia, zaś T. M. (1) odpowiadał

1

jej, że wykończyła dwóch mężów i chce wykończyć jeszcze jego.

Około 10.07.2015 r. T. M. (1) poinformował swoją żonę T. M. (2) w obecności swoich dorosłych dzieci o tym, że ma inną partnerkę i odchodzi z domu. Od tego momentu relacje pomiędzy T. M. (1) i G. M. pogorszyły się, ponieważ G. M. stanęła po stronie T. M. (2) i nie zaakceptowała decyzji syna o rozwodzie. Pod adresem T. M. (1), G. M. i T. M. (2) kierowały wyzwiska typu alfons, pijak. G. M. i T. M. (2) codziennie wyganiały go z domu.

Raz doszło do takiej sytuacji, że podczas rozmowy T. M. (1) z matką, G. M. zdenerwowała się słysząc od syna, że winę za śmierć jego ojca upatruje w matce, gdyż nie wysłała go na leczenie odwykowe i i podeszła do T. M. (1), siedzącego do niej tyłem, trzymając w ręku nóż kuchenny. Wówczas kiedy T. M. (1) odwrócił się, to złapał ją za nadgarstki i wykręcił je.

Pod koniec lipca 2015 r. T. M. (1) wyprowadził się z domu przy ul. (...) w Ś..

Dwa razy została bezpodstawnie wezwana policja do domu przy ul. (...) w Ś.. Pierwszy raz we wrześniu 2015 r. kiedy T. M. (1) przyszedł do matki, aby złożyć jej życzenia urodzinowe. Nagle do pokoju weszła policja, a powódka się rozplakała. Druga interwencja miała, kiedy T. M. (1) miał umówioną wizytę lekarską i przyjechał do domu, aby odpocząć i poczekać do umówionej godziny. Wtedy T. M. (2) zadzwoniła do córki i poinformowała ją, że przyjechał T. M. (1). Nagle przyjechała policja, a T. M. (1) dalej siedział w pokoju.

T. M. (1) nigdy nie groził swojej matce, że ją pobije. Nigdy też nie naruszył jej nietykalności cielesnej, za wyjątkiem tego jednego zdarzenia, kiedy wykręcił jej ręce w nadgarstkach.

T. M. (1) odwiedzał swoją matkę G. M. raz na 1,5 tygodnia.

G. M. ma nadciśnienie tętnicze. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności ze względu na słaby wzrok i głuchotę. Ma chory kręgosłup, ma bóle bioder i nóg.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Ustaień faktycznych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie przedłożonych dokumentów, przesychania pozwanego T. M. (1), zeznań świadków M. N., R. M., a także częściowo na podstawie zeznań świadków: P. M., T. M. (2) i W. K. (1).

W ocenie Sądu do zeznań świadków należy podchodzić z dużą dozą ostrożności, należą oni bowiem do najbliższej rodziny, która z, uwagi na konflikt rodzinny pomiędzy pozwanym T. M. (1), a jego żoną T. M. (2) wywołany wskutek znalezienia przez T. M. (1) nowej partnerki życiowej i zamiarze rozwodu, stanęli po stronie T. M. (2) jako osoby opuszczonej i zdradzonej przez pozwanego. Sąd uwzględnił zeznania świadków P. M., T. M. (2) i (...)częściowo, tj. odnośnie przedstawionych przez nich relacji istniejących pomiędzy stronami przed wyjawieniem przez powoda faktu posiadania nowej partnerki życiowej. Natomiast, co do zeznań świadków P. M., T. M. (2), A. M., Z. N., M. M., W. N., A. F., dotyczących emocjonalnych relacji pomiędzy stronami, to Sąd odmówił im wiarygodności z uwagi na wskazany konflikt rodzinny, a ponadto zeznania tych świadków nie są przydatne do rozpoznania niniejszej sprawy; ponieważ świadkowie zeznawali to, o czym słyszeli. Z ich zeznań nie wynika natomiast, aby istniały przyczyny odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności. Jedynym świadkiem, który widział, jak pozwany dopuszczał się naruszenia nietykalności cielesnej, była A. M. (synowa pozwanego). Mianowicie świadek A. M. zeznała, że widziała, jak pozwany złapał powódki, przycisnął ją do ściany i popchnął, a nadto zeznała, że widziała ze dwa albo trzy razy, jak pozwany wykręcał ręce powódce. Żaden inny świadek nie potwierdził tych zdarzeń i nie widział, aby pozwany stosował przemoc wobec powódki, świadek P. M. zeznał, że widział przemoc fizyczną, słyszał natomiast wyzwiska i groźbę powódce, że pozwany odda ją do domu starców. Świadek Z. N. tylko słyszała „przez ścianę jak pozwany ubliżał powódce”. Świadców: M. M., W. N., A. F., M. N., R. M. także nie widzieli stosowania przemocy fizycznej przez pozwanego wobec powódki. Zatem powódka nie przedstawiła stosowania żadnej przemocy fizycznej przez pozwanego wobec niej, choćby w postaci obdukcji lekarskiej czy notatek służbowych z interwencji przeprowadzonych przez funkcjonariuszy policji. Jedyne zdarzenie opisane przez pozwanego, a dotyczące wykręcania nadgarstków powódki obrazuje relacje pomiędzy stronami: negatywne zachowanie pozwanego jest reakcją obronną przed negatywnym zachowaniem powódki. Podobnie jak „rozmowy” prowadzone przez strony, w których słychać wyzwiska zarówno ze strony powódki, jak i ze strony pozwanego.

Z zeznań świadków wynika, iż powódka ma trudny charakter wtrąca się do wszystkiego, jest uparta. Natomiast z przesłuchania pozwanego wynika, że żył on w atmosferze ciągłego narzekania ze strony swojej matki, że jest pijakiem nierobem, że jest niewykształcony. Reasumując brak jest podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, od którego trudno wymagać, aby w sposób ciągły opiekował się powódka i nie mógł sobie w sposób pomyślny ułożyć swojego osobistego życia. Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 898 par. 1 k.c. oddalił powództwo.

Powódka w apelacji zaskarżyła wyrok w całości.

Podniosła w apelacji zrzut naruszenia prawa przepisów postępowania mający wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. dokonanie tej oceny w sposób dowolny z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błęd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż

- w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego, a z zeznań świadków nie wynika by istniały ku temu podstawy, podczas gdy rzetelna analiza materiału dowodowego wskazuje, iż pozwany swoim zachowaniem dopuścił się rażącej niewdzięczności względem powódki

- powódka wtrącała się do życia pozwanego, wyzywała go od pijaków, nierobów, baranów, idiotów a nadto miała odwrócić się do niego trzymając nóż kuchenny w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie pozwalała dokonać tego rodzaju stwierdzeń, które pozostają nieudowodnione twierdzeniami strony pozwanej

- relacje pomiędzy stronami pogorszyły się od lipca 2015 r. ze względu na fakt poinformowania przez pozwanego rodzinę o tym, że ma inną partnerkę, w sytuacji, gdy pogorszenie relacji nastąpiło już w 2014 r. i opierało się na negatywnej postawie pozwanego względem powódki, która to sytuacja miała miejsce przez kolejne miesiące

świadczenie strony powodowej - T. M. (2), A. M., Z. N. M. M., W. N., A. F. - są niewiarygodni ze względu na to, iż strony mają pozostawać w konflikcie ze względu na decyzję pozwanego o porzuceniu małżonki, w sytuacji gdy brak potwierdzenia w materiale dowodowym by źródłem konfliktu miała być postawa pozwanego wobec żony a nadto nie można zaakceptować tego rodzaju logiki sądu wobec okoliczności, iż fakt braku akceptacji zdrady małżeńskiej pozwanego (co z punktu widzenia zasad społecznych jest oczywiste) nie odbiera per se waloru wiarygodności świadkom w zakresie zdarzeń niezwiązanych z postawą małżeńską pozwanego

- zeznań świadków T. M. (2), A. M., Z. N., M. M., W. N., A. F. są nieprzydatne do rozpoznania sprawy bo, zdaniem sądu, zeznawali tylko, tym o czym słyszeli w sytuacji, gdy jest to stwierdzenie błędne, gdyż świadkowie zeznawali również to co słyszeli osobiście (wypowiedzi pozwanego względem powódki) jak również przekazywali swoje obserwacje a co więcej, takie stanowisko Sądu nie stało na przeszkodzie by dokonywać ustaleń na podstawie zeznań świadków strony pozwanej, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami opisywanych przez pozwanego zdarzeń

- uznania za wiarygodne stanowiska pozwanego w zakresie relacji między stronami, powodów opuszczania domu i braku opieki nad powódką mimo że nie zostało potwierdzone dowodami fakt wykręcania nadgarstków przez pozwanego miał charakter zachowań obronnych, co jest z jednej strony stwierdzeniem niemającym poparcia w dowodach (brak dowodów by powódka miała zachowywać się agresywnie wobec pozwanego) a z drugiej nieprzyznającym do realiów sprawy mającym na uwadze, iż powódka jest osobą niepełnosprawna, niedosłysząca i niemal niewidomą wobec czego nie sposób przyjąć by stanowiła jakiegokolwiek fizyczne zagrożenie dla będącego w pełni sił i zdrowiu pozwanego

- trudno od pozwanego wymagać by w sposób ciągły miał opiekować się pozwaną w sytuacji, gdy Sąd pomija okoliczności, iż od lipca 2015 r. pozwany całkowicie przestał wyrażać jakiegokolwiek zainteresowanie swoją schorowaną matką a jedynie wizyty u niej związane były z oczekiwaniem co do uzyskania od niej pieniędzy

- brak jest wykazania stosowania przemocy fizycznej ze strony pozwanego względem powódki, w sytuacji, gdy materiał dowodowy pozwala na dokonanie takich ustaleń (do wykręcania nadgarstków przyznał się sam pozwany) a nadto Sąd a quo pominął, iż odwołanie darowizny może nastąpić również z innych powodów, w tym na podstawie zachowań godzących w część darczyńcy, co wynika z orzeczenia przytoczonego przez sąd, a których to zachowań również dopuścił się pozwany

- T. M. (1) nigdy nie groził swojej matce jak i nie naruszył jej nietykalności cielesnej w sytuacji, gdy materiał dowodowy prowadzi do innych ustaleń, tj. że dopuszczał się cyklicznie przemocy fizycznej, kierowania gróźb, jak i naruszania jej czci

T. M. (1) odwiedza swoją matkę i brak pomocy świadczonej powódce w opiece nad nią jest spowodowany chęcią uniknięcia przez pozwanego konfliktu z rodziną pozwanego co jest o tyle stwierdzeniem kuriozalnym, iż rzekomy konflikt nie stał na przeszkodzie by przychodzić do powódki celem uzyskania od niej pomocy finansowej a nadto nie stoi na przeszkodzie do dnia dzisiejszego by cyklicznie przebywać w istotnym lokalu, jak również stoi w sprzeczności ze stwierdzeniem (kwestionowanym przez apelującego), iż ma odwiedzać matkę co 1,5 tygodnia

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa.

Ponadto powódka wniosła o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków wskazanych w apelacji na okoliczność nagannego zachowania się pozwanego wobec powódki już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych mających oparcie w przeprowadzonych dowodach i właściwie zastosował przepisy prawa materialnego.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego uzasadniająca odwołanie darowizny niewdzięczność musi być rażąca, a więc mieć postać niewdzięczności kwalifikowanej, a taka występuje w szczególności wówczas, gdy obdarowany dopuszcza się w stosunku do darczyńcy czynu przestępczego skierowanego przeciwko życiu, nietykalności cielesnej, zdrowiu fizycznemu lub psychicznemu, czci i godności osobistej i zawodowej oraz przeciwko mieniu darczyńcy. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione (tak SN w wyroku z dnia 26 października 1999r II CKN 528/98 i wyroku z dnia 15 czerwca 2010 II CSK 68/10, wyrok SA w Katowicach z dnia 31 maja 2016 I ACa 27/16).

Należy również pamiętać, że ocena czy zachowanie obdarowanego wyczerpuje przesłankę uzasadniającą odwołanie darowizny dokonana być musi na datę złożenia przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny i obejmować okoliczności mające miejsce w ostatnim roku (tak SA w Gdańsku w wyroku z dnia 14 października 2015 V Ca 272/15).

Ocena ta ma dotyczyć zachowania obdarowanego wobec darczyńcy, które stało się przyczyną złożenia oświadczenia woli odwołującego darowiznę.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji przypomnieć należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut obrazy przepisu art.233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego, a tak jest w niniejszej sprawie. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodnie z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z 10.01.2002r II CKN 572/99 baza Legalis, wyrok SN z 27.09.2002r II CKN 817/00 baza Legalis).

W przedmiotowej sprawie Sąd w uzasadnieniu przeprowadził analizę materiału dowodowego w sposób zgodny z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego, wyprowadził z tej analizy właściwe wnioski i dokonał prawidłowych ustaleń. Ustalenia te nie zostały w apelacji w sposób skuteczny podważone. Twierdzenia apelacji stanowią w istocie nieuprawniona polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony skarżącej o innej, niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Za prawidłowe należy uznać ustalenie Sądu Rejonowego, że w rodzinie nastąpił wyraźny podział na osoby, które akceptują i które potępiają deklarowaną przez pozwanego chęć rozwodu z żoną, a co w konsekwencji wpływa na ich ocenę zachowania pozwanego wobec powódki. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie uznał zeznań części świadków za niewiarygodne, lecz wskazał, że należy je ocenić z dużą dozą ostrożności z uwagi na emocjonalne zaangażowanie świadków w rodzinny konflikt, a Sąd Okręgowy podziela ten pogląd. W tym zakresie podnieść należy, że z zeznania W. N., wynika, że cała rodzina jest wstrząśnięta tym, że pozwany znalazł sobie kochankę. Natomiast M. N. zeznała: „jestem po stronie T. bo opiekował się mamą”. Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że zasadniczym powodem, dla którego powódka chce odwołać darowiznę jest negatywna ocena przez nią nowej partnerki pozwanego, dla której chce on się rozwieść z żoną. Potwierdzają to zeznania R. M., z których wynika wprost: „Mama nie mogła się pogodzić z tym, że brat znalazł sobie nową kobietę (k.82), jak również zeznania W. K. (1) „Rodzina bardzo

źle zareagowała na związek pozwanego z nową kobietą, szczególnie mama, żona też” (k.92). Ocena wiarygodności zeznań świadków – członków rodziny stron – dokonana przez Sąd Rejonowy w kontekście tego zdarzenia była więc uprawniona.

W oświadczeniu o odwołaniu darowizny jako przyczynę wskazano nieodpowiednie zachowanie pozwanego względem powódki polegające na używaniu przemocy słownej i psychicznej, licznych wyzwisk wobec matki, oraz groźby, że powód uderzy matkę. Nie wskazywano jako przyczyny odwołania darowizny przemocy fizycznej. W apelacji tymczasem skarżąca właśnie taka przyczynę eksponuje jako najistotniejszą. Zachodzi zatem poważna niespójność pomiędzy przyczynami odwołania darowizny, a argumentacją podnoszoną w apelacji. Gdyby istotnie pozwany dopuścił się przemocy fizycznej wobec pozwanej to z pewnością można zakładać, że właśnie przemoc fizyczna była by wskazana jako zasadnicza przyczyna złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy miał uzasadnione podstawy do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka A. M. – synowej pozwanego, która jako jedyna zeznała, że widziała stosowanie przemocy fizycznej przez pozwanego wobec powódki.

Przyczyną uzasadniająca odwołanie darowizny może być również zaniechanie przez obdarowanego działań aktywnych polegających zwłaszcza na zapewnieniu darczyńcy stosownej pomocy w sprawach osobistych ( patrz wyrok SN z 19 marca 2009r VII CSK 307/08.

Powódka jest osobą w podeszłym wieku, słabo widząca i słysząca wymaga więc pomocy osób bliskich. Pozwany przez wiele lat opiekował się powódką w sposób właściwy, co potwierdzają wszyscy zeznający w sprawie świadkowie. Od końca lipca 2015r tj. od momentu wyprowadzenia się z domu przestał się opiekować matką. Zachowania pozwanego nie można jednak oceniać w oderwaniu powstałego konfliktu w rodzinie związanego z odejściem pozwanego od żony. Zaistniały konflikt uniemożliwił pozwanemu dalsze zamieszkiwanie w domu, a co za tym idzie możliwość sprawowania opieki nad matką. Należy też zauważyć, że powódka nie została zostawiona sama sobie, ma opiekę innych członków rodziny, żony pozwanego, wnuków, czego pozwany ma przecież świadomość. W tych okolicznościach nie można uznać zachowania pozwanego jako porzucenia powódki, pozostawienia jej bez opieki, które można by kwalifikować jako rażącą niewdzięczność.

Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy stronami zaistniał konflikt, którego wynikiem były kłótnie, używanie wobec siebie słów obraźliwych. Takie zachowanie pozwanego nie zasługuje oczywiście na aprobatę nawet wówczas gdy powódka przyczyniła się do powstania konfliktu. Rację ma jednak Sąd Rejonowy, że zachowanie pozwanego choć naganne nie wyczerpuje znamionom rażącej niewdzięczności, o której mowa w art.898 § 1 kc. uzasadniającej złożenie skutecznego oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji o przesłuchanie świadków na okoliczność naganego zachowania się pozwanego już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ zgodnie z przytoczonym na wstępie poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który Sąd Okręgowy akceptuje, ocena czy zachowania obdarowanego, wyczerpuje przesłankę odwołania darowizny dokonana być musi na datę złożenia przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny i obejmować okoliczności mające miejsce w ostatnim roku. Pogląd taki znajduje uzasadnienie w treści art.899§ 3 kc.

Z powyższych względów apelacja w zasadniczej części podlegała oddaleniu na podstawie art.385 kpc. Sąd Okręgowy zmienił jedynie wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. W ocenie Sądu Okręgowego zachodzi szczególny wypadek uzasadniony charakterem sprawy oraz sytuacją zdrowotną i majątkową powódki by na podstawie art.102 kpc nie obciążać jej kosztami procesu.

Z tych samych względów Sąd Okręgowy nie obciążył powódki kosztami postępowania odwoławczego.

(...)